

# WARTO PRZECZYTAĆ

Piotr Piszczek

## **Recenzja książki Stanisława Paweli, Prawo karne wykonawcze. Zarys wykładu, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa 2007, s. 274**

Prawo karne wykonawcze<sup>1</sup>, stanowiące integralną część kompleksowej reformy prawa karnego przeprowadzonej w 1997 r., w znacznej części swoich rozwiązań różni się istotnie od konstrukcji funkcjonujących na bazie kodyfikacji z 1969 r.<sup>2</sup>. U schyłku drugiego tysiąclecia zaistniała potrzeba dokonania kompleksowej kodyfikacji nie tylko z uwagi na zmianę ustroju, ale również z racji na potrzebę dostosowania istniejącej praktyki do standardów międzynarodowych, a tym samym określenia na nowo statusu prawnego skazanego i tymczasowo aresztowanego, przyjmując za punkt wyjścia postanowienia międzynarodowych aktów ratyfikowanych przez Polskę (zwłaszcza Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych<sup>3</sup>, Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności<sup>4</sup> oraz Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania<sup>5</sup> i Europejskiej Konwencji o zapobieganiu torturom oraz niehumanitarnemu lub poniżającemu trakto-

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557 ze zm.), powoływana dalej jako k.k.w.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 13, poz. 98 ze zm.).

<sup>3</sup> Przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 19 grudnia 1966 r., został ratyfikowany przez Polskę w dniu 3 marca 1977 r. (Dz. U. Nr 38, poz. 167 z zał.).

<sup>4</sup> Sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r.; Polska ratyfikowała ją w 1993 r. (Dz. U. Nr 61, poz. 284 ze zm.).

<sup>5</sup> Przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 10 grudnia 1984 r.; Polska ratyfikowała ją w 1989 r. (Dz. U. Nr 63, poz. 378 z zał.).

waniu albo karaniu<sup>6</sup>), a także uwarunkowań konstytucyjnych (sprowadzających się do przyjęcia tezy, iż prawa i wolności obywatelskie – względem skazanych i tymczasowo aresztowanych – mogą być ograniczone jedynie aktami normatywnymi rangi ustawowej i wydanych na ich podstawie przepisach wykonawczych, a także wynikać z prawomocnych orzeczeń sądowych).

Nie ulega też wątpliwości, że problematyka objęta tematem recenzowanej pracy stanowi – względem prawa karnego materialnego – materię wtórną (służebną). Obszar wprowadzonych przez ustawodawcę zmian – odzwierciedlających pojawiające się nowe tendencje w świecie przestępczości – musi rzutować na unowocześnienie form resocjalizacji osób uwięzionych. Aktualnie nie wystarcza izolacja sprawcy od społeczeństwa (środek ten należy zarezerwować dla sprawców przestępstw najgroźniejszych), lecz w większym wymiarze należy stosować środki wolnościowe, które mogą również zaowocować pełną resocjalizacją sprawcy bez izolacji go od środowiska rodzinnego, zawodowego i temu podobnych grup społecznych. Czas bowiem zerwać z przekonaniem, iż surowość represji karnej i rygoryzm w jej wykonaniu gwarantuje sukces w walce z przestępczością.

W nowoczesnym spojrzeniu na politykę karania oraz wykonania zastosowanych środków represji karnej dominuje tendencja do odchodzenia od nadmiernie represyjnego systemu reagowania na przestępczość; słusznie dostrzega się potrzebę wdrożenia i poszanowania zasady indywidualizacji oraz racjonalizacji kar i środków karnych poprzez wprowadzenie do porządku prawnego takich instytucji, jak np. możliwość umorzenia kary grzywny lub zamiany jej na pracę społecznie użyteczną, ewentualność warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności w postępowaniu wykonawczym czy warunkowego przedterminowego zwolnienia po okresie przerwy w odbywaniu kary.

Wymiar sprawiedliwości – w zakresie społecznej readaptacji skazanych – zyskał też nowych sojuszników w postaci stowarzyszeń, fundacji, organizacji społecznych, jak również kościołów i związków wyznaniowych, które mogą czynnie uczestniczyć w procesie resocjalizacji i oddziaływać pozytywnie na kształtowanie osobowości skazanych w okresie ich izolacji od społeczeństwa, jak też po opuszczeniu przez nich zakładu karnego. Wzrosła też rola kuratora sądowego w sytuacji stosowania przez sąd środków nieizolacyjnych.

Pełne wykorzystanie możliwości, jakie stwarza prawo karne materialne i procesowe, możliwe jest wówczas, kiedy właściwie pojmuje się i stosuje także prawo karne wykonawcze, a nie jest to możliwe bez jego dogłębnej

---

<sup>6</sup> Konwencja podpisana została w Strasburgu w dniu 26 listopada 1987 r., zaś ratyfikowana przez Polskę w 1994 r. (Dz. U. z 1995 r., Nr 46, poz. 238 ze zm.).

znajomości. Tę zaś materię znakomicie przybliżyła – przekraczająca ramy zwykłego podręcznika – recenzowana książka. Jej autorem jest wybitny znawca przedmiotu i doświadczony dydaktyk – były dyrektor Departamentu Wykonania Orzeczeń Sądowych w Ministerstwie Sprawiedliwości oraz prezes Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, sędzia Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego, wreszcie członek powołanych przez Ministra Sprawiedliwości w 1969 i 1977 r. Komisji do spraw reformy prawa karnego oraz autor i współautor kilkudziesięciu publikacji z zakresu prawa karnego, głównie wykonawczego (w tym czterech komentarzy<sup>7</sup>).

Recenzowana praca<sup>8</sup> – poprzedzona przedmową – została podzielona na część ogólną (obejmującą rozdziały od 1 do 10) i szczególną (zawartą w rozdziałach od 11 do 17).

W rozdziale pierwszym, noszącym tytuł „Prawo karne wykonawcze i jego miejsce w systemie prawa”, Autor wprowadza czytelnika w tematykę pojęcia prawa karnego wykonawczego, trafnie zwracając uwagę, iż cechą charakterystyczną tej kodyfikacji jest połączenie przepisów prawa materialnego (dotyczących np. odraczania wykonania kar, przerwy w odbywaniu kar, orzekania zastępczych kar w razie uchylania się skazanego od uiszczenia grzywny lub odbycia kary ograniczenia wolności) i procesowego (np. zasad orzekania w postępowaniu wykonawczym, uprawnień stron itp. kwestii). Omawiając zadania prawa karnego wykonawczego, ujmuje je w dwóch aspektach: formalnoprawnym (wskazując na potrzebę prawidłowego zabezpieczenia wykonania kar i środków penalnych zgodnie z treścią rozstrzygnięcia sądów), a także materialnoprawnym (widząc konieczność realizacji w tym postępowaniu celów i funkcji kary).

Zgodzić należy się z Autorem, że wykonanie kar i środków penalnych nie stanowi prostej kontynuacji dyrektyw wymiaru kary, albowiem ich cele w zakresie społecznego oddziaływania zostały już częściowo osiągnięte w toku procesu sądowego; w ramach postępowania wykonawczego winno się zwrócić uwagę na wydobyciu zapobiegawczych i wychowawczych celów kary oraz zastosowanych środków karnych. Trafnie dostrzega się – w zakresie stosowania bezwzględnej kary pozbawienia wolności – potrzebę sprawiedliwego karania tak, aby skazany chciał, w ramach stosowanych wobec niego oddziaływań resocjalizacyjnych, współdziałać w kształtowaniu postawy społecznie pożądanej, co w konsekwencji będzie prowadzić do przestrzegania porządku prawnego, a tym samym do ograniczenia niekorzystnego zjawiska, jakim jest powrót do przestępstwa.

---

<sup>7</sup> Zob. ostatni S. Paweł, Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny komentarz, Warszawa 1999.

<sup>8</sup> Pierwsze wydanie – o identycznym tytule – zostało opublikowane nakładem Kantoru Wydawniczego Zakamycze w 2003 r.

W dobie multicyklicznego systemu prawa Autor trafnie ukazał najistotniejsze źródła prawa, które rzutują na kształt wykonania orzeczeń. Dostrzeżenie nie tylko potrzebę przestrzegania Europejskiej Konwencji o zapobieganiu torturom oraz nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu, ale problematykę ujmuje w szerszej perspektywie. W treści tej Konwencji widzi odzwierciedlenie innych aktów normatywnych służących ochronie praw jednostki (także w powiązaniu praw jednostki w kontaktach z procedurami stosowanymi przez organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości) oraz umów międzynarodowych dotyczących przeciwdziałania (ścigania) i zwalczania określonych rodzajów przestępczości.

Szczególną rolę – dla wykładni rozwiązań przyjętych w polskim prawie karnym wykonawczym – Autor przypisuje Regułom Minimalnym Postępowania z Więźniami<sup>9</sup> i Europejskim Regułom Więziennym. *In fine* rozdziału wskazuje się także, iż przepisy k.k.w. służą – w zakresie regulacji zawartej w innych aktach normatywnych – wykonaniu części orzeczeń wydanych w innych postępowaniach. Rozważania są na tyle drobiazgowo, że czytelnik z łatwością dostrzeże także te dziedziny, w których przepisy k.k.w. nie mają zastosowania.

Rozdział drugi to rozważania dotyczące nauki prawa karnego wykonawczego i dyscyplin pokrewnych, w ramach których ukazano między innymi jak ewaluowało pojęcie prawa penitencjarnego. Dokonany przez Autora przegląd poszczególnych stanowisk prowadzi do konstatacji, iż pojęcie prawa penitencjarnego łączyć należy ze sferą prawnego unormowania wykonania kary pozbawienia wolności. Dalej idące zaś wyznaczanie granic prawa penitencjarnego powinno dotyczyć tylko tych kar i środków penalnych, które w swej istocie związane są z rzeczywistym pozbawieniem wolności (np. kara aresztu wojskowego, kara aresztu za wykroczenia, areszt tymczasowy, kary porządkowe skutkujące pozbawieniem wolności). Próba powiązania prawa penitencjarnego z karą ograniczenia wolności czy środkami probacyjnymi związanymi z okresem próby jest – zdaniem Autora – metodologicznie niewłaściwa i zaciera granice prawa penitencjarnego, które stanowi część prawa karnego wykonawczego.

Ciekawe – z punktu widzenia dydaktyki – są rozważania poświęcone wzajemnym związkom tej ostatniej dyscypliny z naukami kryminologicznymi, psychologią, psychiatrią, pedagogiką i socjologią. Każda z tych dziedzin – poprzez zbieżność celów (niekiedy tylko na wąskich odcinkach) – może posłużyć właściwemu określeniu zagrożeń niepożądanymi społecznie zachowaniami, metod ich zwalczania, a szczególnie resocjalizacji sprawców, w tym w takim doborze środków i metod wychowawczych, aby przyczyniły

---

<sup>9</sup> Rezolucja ONZ z dnia 30 sierpnia 1955 r.

się do kształtowania pożądaných postaw i do postępowania zgodnego z istniejącym porządkiem prawnym.

Rozwój polskiego prawa wykonawczego – będący przedmiotem rozważań w rozdziale trzecim i czwartym – obrazuje syntetyczny rys polskiej myśli penitencjarnej, poczynając od XVIII w. Następnie zostały ukazane źródła tego prawa w dobie II Rzeczypospolitej, a także w okresie Polski Ludowej ze szczególnym uwzględnieniem k.k.w. z 1969 r.; rozważaniom tym towarzyszy krótka charakterystyka funkcjonujących niegdyś konstrukcji prawnych.

Prezentację obecnie obowiązującego k.k.w. poprzedza omówienie, mających zastosowanie również w postępowaniu wykonawczym, źródeł prawa o charakterze międzynarodowym (które to wyżej wyszczególniono). Uwagom Autora nie uszły też przepisy obecnie obowiązującej Konstytucji mające znaczenie w tym postępowaniu. Dopiero w „otoczcze” tych uregulowań zostały ukazane konstrukcje prawne zawarte w k.k.w. z 1997 r. Z istotniejszych zagadnień tam przedstawionych należy zwrócić uwagę na tę część podręcznika, która dotyczy wzajemnych relacji z prawem karnym materialnym i procesowym. Wielce przydatne – nie tylko studentom – okazać się może wykaz innych aktów prawnych (poza k.k.w.) dotyczących wykonania kar, środków karnych, środków probacyjnych i zabezpieczających.

Rozdział piąty poświęcony został podstawowym zasadom prawa karnego wykonawczego. Autor jest świadom tego, że ich klasyfikacja jest zagadnieniem otwartym, zależnym od hierarchii wartości przypisywanym poszczególnym regulacjom. Wyodrębniając zaś dyrektywy wspólne dla postępowania karnego i prawa wykonawczego wyróżnia i precyzyjnie omawia zasadę: humanizmu, praworządności, sprawiedliwości, prawdy materialnej, kontryktoryjności i współdziałania ze społeczeństwem. Za swoiste dla prawa karnego wykonawczego uznaje zasadę realizacji w tym postępowaniu celów i funkcji kary, zasadę modyfikowania kar i środków karnych w miarę postępów resocjalizacji oraz zasadę podporządkowania sądowi procesu wykonania orzeczeń. W trosce o obiektywizm wykładu zostały również ukazane poglądy innych przedstawicieli doktryny.

Nie ulega wątpliwości, iż wykonanie orzeczeń jest procesem złożonym, w którym uczestniczą różne organy, instytucje oraz organizacje, a przede wszystkim sąd. Rola i kompetencje tych podmiotów stanowią rozważanie zawarte w rozdziale szóstym noszącym tytuł „Organy postępowania wykonawczego i ich właściwość”.

W ramach organów orzekających w postępowaniu wykonawczym Autor słusznie *in principio* wyodrębnia kompetencje sądu I instancji i sądu penitencjarnego. Oczywiście w postępowaniu wykonawczym bierze udział, poza wymienionymi, szereg organów sądowych, które wprawdzie nie dysponują prawem do wydawania orzeczeń, to jednak ustawodawca przyznaje im możliwość wydawania zarządzeń, poleceń itp. decyzji. Warto więc wskazać, że

w procesie wykonania orzeczeń uczestniczyć może: prezes sądu lub upoważniony sędzia, sędzia penitencjarny, sądowy kurator zawodowy i organ egzekucyjny. Nadto istotną rolę pełnią pozasądowe organy wykonujące orzeczenia sądowe, a wśród nich wyszczególnić należy: Dyrektora Generalnego Służby Więziennej i dyrektora okręgowej Służby Więziennej, dyrektora zakładu karnego, komisję penitencjarną, osoby kierujące innym zakładem przewidzianym przepisami k.k.w., administracyjny organ egzekucyjny, jak też inne organy uprawnione do wykonania orzeczeń, a także pozasądowe organy współdziałające w wykonaniu orzeczeń.

Każdej grupie organów towarzyszy precyzyjnie określony zakres kompetencji ze wskazaniem ich podstawy prawnej, co pozwala czytelnikowi samodzielnie zweryfikować trafność poczynionych konstatacji. Warto dostrzec, że Autor nie tylko wskazuje na regulacje zawarte w k.k.w., ale dostrzega także ustawodawstwo pozakodeksowe.

Skazany – zgodnie z art. 5 § 1 k.k.w. – jest podmiotem określonych praw i obowiązków, co oznacza, że nie może być on traktowany przedmiotowo; w toku zabiegów resocjalizacyjnych muszą być zachowane jego prawa podmiotowe, a ich ograniczenia mogą jedynie wynikać z konkretnych regulacji. O tym właśnie traktują rozważania zawarte w rozdziale siódmym.

W ramach szczegółowych rozważań słusznie wyeksponowano zagadnienia obowiązków i praw skazanego w postępowaniu wykonawczym, wskazując, że znaczna część istotnych gwarancji znajduje swoje źródło – oprócz k.k.w. – w Konstytucji i innych ustawach oraz w prawie międzynarodowym (np. w zakresie możliwości ubiegania się o naprawienie szkody, jaka wyrządzona została skazanemu poprzez niezgodne z prawem działanie organów władzy publicznej – art. 77 Konstytucji, udziału w postępowaniu wykonawczym Rzecznika Praw Obywatelskich w razie naruszenia praw skazanego, prawo wniesienia skargi konstytucyjnej do Trybunału Konstytucyjnego – art. 79 Konstytucji, czy prawo zwrócenia się do Europejskiej Komisji Praw Człowieka ze skargą indywidualną). Osobną kwestią będącą przedmiotem wykładu jest podstawowe uprawnienie przysługujące skazanemu do obrony formalnej i materialnej. Jego treść została trafnie powiązana z regulacjami zawartymi w Kodeksie postępowania karnego.

Niezmiernie istotnym zespołem zagadnień – o czym mowa w rozdziale ósmym – jest postępowanie wykonawcze dotyczące wyroków i postanowień. W tym kontekście została omówiona tematyka prawomocności materialnej i formalnej, a także częściowej. Rozróżnienie tych pojęć ma istotne znaczenie dla określenia możliwości wykonania zapadłych w sprawie orzeczeń.

Forma rozstrzygnięć to kolejna kwestia będąca przedmiotem wykładu. W postępowaniu wykonawczym są to albo postanowienia, albo zarządzenia wydane przez prezesa lub sędziego; podręcznik zawiera kompetentne

wskazówki, jakie należy brać pod uwagę przy określeniu właściwej postaci rozstrzygnięcia.

Biorąc pod uwagę zagadnienie trybu wszczęcia postępowania wykonawczego, Autor kompetentnie ukazuje podmioty, które mogą tę możliwość realizować. Zajmuje się też kształtem regulacji dotyczących organizacji posiedzeń sądowych w postępowaniu wykonawczym, a także udziału w nim poszczególnych uczestników. Kluczowa jest tam obecność skazanego, która – jak się okazuje – nie jest zawsze bezwzględnie obowiązkowa. Ustawodawca przewidział bowiem szereg wyjątków na rzecz pominięcia wymogu obligatoryjnego jego uczestnictwa posiedzeniu. Nawet kiedy używa się w kodeksie wyrazu „powinien”, to nie oznacza to obowiązku zapewnienia jego udziału w posiedzeniu sądu. Warto więc w kontekście powyższych rozważań zaznaczyć, iż ustawodawca z reguły określa minimum gwarancji procesowych; sąd i organy je stosujące mogą – z własnej inicjatywy – przyjmować wyższe standardy, co w żadnym razie nie może być uznane za naruszenie prawa.

Istotnym – zwłaszcza z punktu widzenia skazanego i jego obrońcy, a także prokuratora – jest możliwość korzystania za środków zaskarżenia względem wadliwych rozstrzygnięć. Wykład dotyczący tych zagadnień został tradycyjnie powiązany z problematyką dewolutywności i suspensywności, w znacznej mierze w powiązaniu z regulacjami zawartymi w procedurze karnej.

W recenzowanej publikacji trafnie zaakcentowano także potrzebę innego rozumienia problematyki niewzruszalności prawomocnych orzeczeń. O ile w postępowaniu jurysdykcyjnym dominuje zasada trwałości, o tyle na gruncie k.k.w. – stosownie do treści art. 24 – jej oblicze jest inne, albowiem o ile w sprawie ujawnią się nowe lub poprzednio nie znane okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, sąd może w każdym czasie zmienić lub uchylić poprzednie postanowienie. Sądem właściwym do reasumpcji orzeczenia jest oczywiście ten sąd, przed którym zapadło wcześniejsze postanowienie.

Kolejny przedmiot rozważań stanowi zespół zagadnień związanych z umorzeniem i zawieszeniem postępowania wykonawczego. Tłem dla ukazania podstaw umorzenia jest prawidłowe rozróżnienie ujemnych i dodatnich przesłanek postępowania. Zdecydowanie łatwiej – chociaż więcej tu kazuistyki – przedstawić problematykę zawieszenia postępowania wykonawczego.

Interesujący fragment opracowania stanowi ta część, która została poświęcona wątpliwości co do wykonania orzeczenia. Wykład – w kontekście regulacji zawartych w art. 13 k.k.w. – obejmuje zakres i granice jego stosowania wraz z licznymi przykładami wynikającymi z orzecznictwa Sądu Najwyższego, określenia podmiotów uprawnionych do żądania rozstrzygnięcia wątpliwości przez sąd, a także właściwość sądu w tych sprawach i formę rozstrzygnięcia.

Ostatni wątek tego rozdziału Autor poświęcił problematyce postępowania egzekucyjnego w odniesieniu do orzeczeń o charakterze majątkowym ze szczególnym uwzględnieniem tych wierzytelności, które wchodziły w skład majątku wspólnego małżonków, a także tematyce przepadku przedmiotów.

Rozdział dziewiąty obejmuje tematykę możliwości wniesienia przez skazanego skargi do sądu na niezgodne z prawem decyzje niektórych organów postępowania wykonawczego w takich przypadkach, gdy prawo nie gwarantuje możliwości złożenia wniosku o wydanie orzeczenia w określonej kwestii i odwołania się od niego do drugiej instancji. Stosunkowo szeroki zakres możliwości stosowania przepisu art. 7 k.k.w. wymagał także potrzeby precyzyjnego omówienia zagadnień związanych z potrzebą określenia właściwego sądu do jego rozpoznania, a także formy rozstrzygnięcia, które w tym postępowaniu może zapaść.

Rozdział dziesiąty to omówienie problematyki nadzoru penitencjarnego. Istotne – w ramach uwag wstępnych – jest spostrzeżenie, iż specyfiką polskiego nadzoru penitencjarnego jest połączenie kompetencji orzeczniczych i nadzorczych wypełnianych przez sędziów tego sądu. Każda z tych funkcji jest odrębnie określona przepisami k.k.w. i wykonywana w odrębnym trybie.

Zajmując się w tym rozdziale jedynie czynnościami sędziego w trybie administracyjnym (działalność orzeczniczą sądu penitencjarnego omówiono w innym miejscu) zaprezentowano tematykę właściwości rzeczowej i miejscowej nadzoru penitencjarnego, jego zakresu oraz form nadzoru i uprawnień sędziego. Wśród tych ostatnich trafnie dostrzega się możliwość uchylecia decyzji sprzecznych z prawem lub wstrzymania wykonania decyzji z obowiązkiem przekazania ich właściwemu sądowi penitencjarnemu do rozpoznania. Rozważania zamyka określenie granic uprawnień sędziego penitencjarnego, albowiem sprawowany przez niego nadzór nie oznacza sprawowania zwierzchnictwa administracyjnego.

W części szczególnej kolejne trzy rozdziały poświęcono zagadnieniom wykonania kar: grzywny, ograniczenia wolności i pozbawienia wolności. Wiadać więc, iż systematyka wykładu została podporządkowana hierarchii tych kar określonej w prawie karnym materialnym, a także ustala kolejność, jaka winna być uwzględniana w polityce reagowania na przestępstwo. Można z całą pewnością stwierdzić, iż przyjęcie takiego toku prezentacji zagadnień potwierdza niewątpliwą spójność prawa materialnego z wykonawczym.

Autor trafnie dostrzega – mając oparcie w zasadzie humanitaryzmu – iż nowe regulacje dotyczące kary grzywny przewidują znacznie większe, w porównaniu z kodyfikacją prawa karnego z 1969 r., możliwości modyfikowania kary grzywny (w zakresie jej indywidualizacji) w trakcie jej wykonywania. To trafne spostrzeżenie odnieść należy nie tylko do fazy wykonania orzeczeń, albowiem ustawodawca już w fazie orzekania przewidział szereg konstrukcji prawnych pozwalających na indywidualizację tej kary (np. po-

przez wprowadzenie systemu stawek dziennych, możliwość zawieszenia wykonania tej kary). Z bogactwa poruszanych w tym rozdziale kwestii należy wybrać te, które dotyczą wzajemnych powiązań z innymi dziedzinami prawa, zwłaszcza Kodeksu karnego skarbowego i tych ustaw, na podstawie których grzywny wymierzane są kwotowo. Poczynione tam konstatacje będą przydatne również praktykom.

Omawiając z kolei wykonanie kary ograniczenia wolności, Autor trafnie podkreśla, że została ona pomyślana – z jednej strony – jako alternatywa pozwalająca na rezygnację ze stosowania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności (a więc środka nieskutecznego z punktu widzenia wymagań kryminologicznych) – z drugiej zaś – stwarza ona możliwość większej indywidualizacji i racjonalizacji środków penalnych, zastępując zbyt szeroko stosowaną na gruncie dawnego prawa instytucję warunkowego zawieszenia wykonania kary. Służy też zniwelowaniu w dawnym prawie wyraźnych kontrastów pomiędzy pozbawieniem wolności a karą grzywny, albowiem wprowadza pomiędzy nimi pośredni stopień dolegliwości.

Rozważania nad wykonaniem kary ograniczenia wolności Autor wspiera orzecznictwem i poglądami doktryny, a także przytacza i szczegółowo omawia treść tych podustawowych aktów normatywnych, które szczegółowo określają tryb wykonania tej kary. Ma to o tyle istotne znaczenie, że przedmiotowa kara wykonywana jest w zakładach pracy, niepozostających pod bezpośrednim nadzorem organów wymiaru sprawiedliwości.

Poruszając wątek wykonania kary pozbawienia wolności, Autor wskazuje, iż mamy tutaj do czynienia z koniecznym złem (najbardziej represyjnym środkiem), który jest nieodzowny – i w miarę skuteczny – w zwalczaniu najgroźniejszych form przestępczości. Pozbawienie wolności – jednej strony – stwarza bowiem możliwość skutecznego oddziaływania wychowawczego i terapeutycznego na skazanych, a zarazem umożliwia rekonstrukcję ich osobowości – z drugiej zaś – może demoralizująco wpływać na osoby, które są na to szczególnie podatne (zwłaszcza młodociani sprawcy).

Autor nowocześnie pojmuje problematykę przymusu resocjalizacji, stwierdzając, iż realizacja tego obowiązku wobec wszystkich pozbawionych wolności jest postulatem nierealnym. Wywodząc poszanowanie praw i wolności osobistych każdego człowieka z prawa międzynarodowego, stwierdza, iż skuteczne oddziaływanie na dorosłego człowieka jest możliwe tylko wówczas, gdy zechce on współdziałać z wychowawcą, terapeutą i innymi osobami w dziele rekonstrukcji własnej osobowości i postawy życiowej. Stąd wynika konieczność wzbudzenia w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu społecznie pożądanых postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz woli przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa. Ku temu celowi wiedzie zindywidualizowane oddziaływanie na skazanych w ramach określonych

w ustawie systemów wykonania kary, w różnych rodzajach i typach zakładów karnych. Te zagadnienia Autor omawia w dziale zatytułowanym „Typologia zakładów karnych”.

Szczególnie cennym fragmentem rozważań jest ta część podręcznika, którą poświęcono rozróżnieniu systemów wykonania kary pozbawienia wolności oraz klasyfikacji skazanych. Tematyka ta pozostaje bez wątplenia w związku z zasadą indywidualizacji metod i środków oddziaływania również na etapie wykonywania kary. Praktyczna realizacja tej dyrektywy ma większą szansę na powodzenie, gdy sprawcy towarzyszy krytyczny stosunek do własnego czynu i umiejętność obiektywnej oceny działań organu ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

Procesowi resocjalizacji muszą też towarzyszyć określone środki i metody realizacji celów kary. Aby je jednak w konkretnej sytuacji prawidłowo określić, należy zebrać niezbędne dane dotyczące osoby skazanej. Ich gromadzenie ma miejsce już w toku postępowania przygotowawczego i jurysdykcyjnego, a także na etapie wykonania kary; ich późniejsze wykorzystanie, to nie tylko okresowe oceny w postępkach resocjalizacji skazanych, lecz doskonała baza do podejmowania decyzji w zakresie przerw, warunkowych przedterminowych zwolnień, a także właściwej realizacji celów, jakim służy pomoc postpenitencjarna.

Kolejne trzy rozdziały zostały poświęcone wykonaniu środków probacyjnych (związane są one z poddaniem sprawcy próbie), środków karnych (szczegółowy ich katalog został skodyfikowany w artykule 39–52 k.k.), a także środków zabezpieczających (będących formą reakcji na przestępstwo poprzez uniemożliwienie sprawcy ponownego jego popełnienia). Bogactwo poruszanych zagadnień sprawia, iż nie sposób szczegółowo omówić wszystkich analizowanych przez Autora kwestii.

Całość rozważań wieńczy rozdział 17 zatytułowany „Wykonanie tymczasowego aresztowania”. Autor w tej części podręcznika słusznie podkreśla, że podstawową procesową funkcją tego środka zapobiegawczego jest prawidłowe zabezpieczenie toku postępowania karnego (np. przed ucieczką podejrzanego, nakłanianiem do fałszywych zeznań itp.), zaś zasada domniemania niewinności sprawia, iż dopóki nie zapadnie prawomocny wyrok uznający winę oskarżonego, dopóty nie wolno wyciągać w stosunku do niego żadnych ujemnych konsekwencji, które ustawodawca wiąże z faktem popełnienia przestępstwa. Stąd trafna konstatacja Autora, aby przepisy odnoszące się do wykonania kary pozbawienia wolności stosować odpowiednio do osób tymczasowo aresztowanych, a więc z uwzględnieniem powyższych zastrzeżeń.

Na zakończenie wypada stwierdzić, że istotnym walorem podręcznika jest bibliografia obejmująca publikacje zwarte. To zestawienie może być

pomocne tym wszystkim, którzy zechcą – z jakichkolwiek powodów – pogłębić swą wiedzę z zakresu prawa karnego wykonawczego.

Z dużym uznaniem należy też odnieść się do strony edytorskiej publikacji. Zwrócić należy w szczególności uwagę na przejrzysty układ treści, a także odpowiednią wielkość czcionki (w tym też dokonane pogrubienia w tekście). Korzystanie z pracy znakomicie ułatwia szczegółowy indeks rzeczowy z odesłaniem do poszczególnych stron podręcznika. Tam zaś – na marginesach – dodatkowo wyeksponowano, w postaci haseł, kwintesencję zagadnień omawianych w poszczególnych akapitach.

Recenzowana praca, wykraczająca poza ramy podręcznika, stanowi cenny wkład w rozwój prawa karnego wykonawczego. Niezmiernie istotna jest jej przydatność dydaktyczna w zakresie realizacji studiów prawniczych, administracyjnych i resocjalizacji. Może być też cenną inspiracją dla osób chcących pogłębić swą wiedzę i sięgnąć po kolejne stopnie i tytuły naukowe.